

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi, w sprawie z powództwa sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. przeciwko A. A. o zapłatę: 1) utrzymał w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 25 kwietnia 2018 roku, w sprawie o sygn. akt VIII Nc 4617/18; 2) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.880 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; 3) nakazał zwrócić powodowi ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 15 zł tytułem różnicy między opłatą sądową pobraną od pozwu a opłatą należną.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że pozwana zawarła w dniu 15 marca 2017 roku z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...) na mocy, której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 4.000 zł. Łącznie z kosztami dodatkowymi pozwana zobowiązała się spłacić kwotę 8.520 zł. (całkowita kwota pożyczki), która obejmowała: kapitał pożyczki – 4.000 zł; opłatę przygotowawczą – 129 zł, prowizję – 2.261 zł, cenę „Twojego Pakietu” – 600 zł; odsetki umowne.

Wyplaconą kwotę pozwana zobowiązała się spłacić w 30 miesięcznych ratach po 284 zł każda, wymagalnych w terminie do 1-go dnia każdego miesiąca. Opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy, była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki.

Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu. Od niespłaconych w terminie należności powód miał prawo naliczać: dla całkowitej kwoty pożyczki odsetki maksymalne. Pozwana nie dokonywała spłat zaciągniętego zobowiązania. Pismem z dnia 25 stycznia 2018 roku powód wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia w kwocie 536 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 25 lutego 2018 roku wypowiedział umowę pożyczki oraz poinformował o wypełnieniu weksla na kwotę 6.236,34 zł. Zadłużenie to obejmowało: kwotę niespłaconej pożyczki – 6.216 zł, odsetki – 20,34 zł

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne w całości. Jako podstawę prawną wskazano art. 720 k.c. Sąd uznał, że powód wykazał, że udzielił pozwanej pożyczki w łącznej kwocie 8.520 zł, która obejmowała kwotę pożyczki 4.000 zł oraz opłat 4.520 zł. Pozwana zobowiązała się zwrócić wraz z odsetkami w 30 miesięcznych ratach. Na potwierdzenie swoich twierdzeń powód złożył egzemplarz umowy pożyczki, którą pozwana sygnowała własnoręcznym podpisem oraz potwierdzenie wypłaty na rzecz pozwanej kwoty 4.000 zł. W konsekwencji nie mogą się ostać twierdzenia pozwanej, jakoby nie otrzymała kwoty pożyczki. Na pozwanej ciążyła powinność wykazania (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż spłaciła zadłużenie w całości bądź też w większym zakresie, aniżeli wskazanym przez powoda, jeśli z powyższego chciała wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne. Pozwana nie sprostała tej powinności, w konsekwencji podnoszone w sprzecznie twierdzenia na okoliczność spłacenia w całości zadłużenia, jako gołosłowne, nie mogły odnieść postulowanego przez pozwaną skutku. Sąd przyjął także, że brak spłaty zadłużenia dał wierzycielowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki, co też pożyczkodawca uczynił. Kontestując żądanie powoda pozwana zakwestionowała również postanowienia umowne przewidujące prowizję, opłatę przygotowawczą i opłatę z tytułu udzielenia pożyczki, jako stanowiące próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a nadto mające abuzywny charakter.

Odnosząc się do wywiedzionych przez pozwaną zarzutów Sąd Rejonowy przypomniał, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. Na takiej

samej zasadzie dozwolone jest pobieranie od pożyczkobiorców opłat przygotowawczych, czy też za udzielenie pożyczki. Ustalone przez powoda opłaty mieszczą się przy tym w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (w niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 30 miesięcy, limit ten jest równy kwocie 4.000 zł. Powód koszty te naliczył na poziomie kwoty 3.390 zł. a zatem w limicie wynikającym z przepisu ustawy. Dodatkowo powód naliczył kwotę 600 zł tytułem ceny za (...), który łączy się z dodatkowymi uprawnieniami dla pożyczkobiorcy, a zatem nie jest wliczany w wysokość pozaodsetkowych kosztów pożyczki.

Sąd Rejonowy wyraźnie zaznaczył, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania: np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W przypadku pożyczek udzielanych na niskie kwoty, a takie dominują w portfelach firm pożyczkowych, stosunek kosztów stałych do kwoty pożyczki zazwyczaj jest wysoki. I tak, w segmencie mikropożyczek, gdzie okres kredytowania na ogół nie przekracza miesiąca, koszty operacyjne kształtują się na poziomie 15–27% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który w segmencie mikropożyczek oscyluje w granicach 11% (odsetek pożyczek straconych), zatem przeciętne koszty w tym segmencie kształtują się między 26% a 38% kwoty pożyczki. W ocenie ustawodawcy, wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, niezależnego od okresu kredytowania, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu (pierwsza część wzoru z art. 36a ustawy) miało na celu umożliwienie przedsiębiorcom pokrycia kosztów stałych związanych z udzieleniem pożyczki. Jednocześnie limit mieszczący się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, miał na celu motywować przedsiębiorców do racjonalizacji kosztów. Z uwagi na fakt, że sektor pożyczek konsumenckich jest zróżnicowany, a zatem obejmuje również pożyczki udzielane na dłuższe okresy, w projekcie ustawy zaproponowano dodatkowo limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 30%, uzależniony od okresu kredytowania (mający zastosowanie w skali roku). Wskazano, że koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na dłuższe okresy stanowią 27,5% do 51% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który szacuje się w tym segmencie na ok. 22%–25%. Całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres 1 roku oscylują więc w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki. I w tym przypadku zaproponowany przez ustawodawcę limit mieści się w dolnych granicach kosztów ponoszonych przez pożyczkodawców (druk sejmowy nr 3460). Wskazać wreszcie należy, że za reprezentatywny przykład pożyczki przyjęto na etapie prac nad art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, sytuację, w której pożyczkobiorca otrzymuje kwotę 4.000 zł na okres 36 miesięcy, zaś kwota do zwrotu wynosi 10.800 zł, a więc jest blisko 3-krotnie wyższa. Kończąc tę część rozważań wyjaśnienia wymaga również, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek, w przeciwieństwie do instytucji bankowych, nie mogą osiągać wynagrodzenia w inny sposób, aniżeli przez naliczanie prowizji oraz odsetek. Oczywiście jest także, że samo naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, w świetle poczynionych wyżej rozważań odnośnie stałych kosztów operacyjnych, nie jest w stanie zrekomensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że firmy, jak powodowa, prowadzą działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że

akceptowała ona wysokość naliczanej przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, prowizji, jak również pozostałych opłat. Nie sposób przy tym wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie kosztów, większość z nich, o czym była już mowa wyżej, ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Nieprzeliczalny jest również godziwy zysk, jaki pożyczkodawca ma prawo dla siebie osiągnąć i tu bowiem trudno znaleźć miarę, podług której zysk taki miałby być oceniany. Wysokość tego zysku jest niewątpliwie pochodną realiów rynkowych, te zaś, co jest rzeczą powszechnie znaną, cechuje duży dynamizm zmian. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. W dobie dzisiejszych czasów i dostępności szerokiej gamy ofert firm pożyczkowych w Internecie, nie nastręcza przy tym trudności porównanie tychże ofert i wybór najkorzystniejszej. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie, o czym była już mowa, brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, czy też opłaty przygotowawcze/za udzielenie pożyczki, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając sporne opłaty pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 17 sierpnia 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. W sposób zgodny z przepisami prawa wierzyciel naliczył również odsetki kapitałowe oraz odsetki karne od zadłużenia przeterminowanego, przy czym umowa pożyczki jasno wskazywała stopę procentową tychże należności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym. Jako podstawę roszczenia odsetkowego powoda Sąd wskazał art. 481 § 1 k.c. O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w części, tj. pkt 1 i 2. Wyrokowi temu skarżąca zarzuciła naruszenie:

1. prawa procesowego, które miało wpływ na zapadłe w niniejszej sprawie orzeczenie tj.:
 - a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie przez Sąd obowiązku rozpoznania całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nieuwzględnienie zarówno podstawy umownej jak i prawnej co do niewłaściwego naliczenia opłaty „Twój pakiet” oraz prowizji;
 - b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne uwzględnienie przyznania przez pozwanego okoliczności faktycznych uzasadniających naliczenie opłaty „Twój pakiet” oraz prowizji;
 - c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd treści warunków umowy łączącej strony przez wskazanie, iż zawarta umowa nie zawiera niedozwolonych klauzul umownych;
2. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie za udowodnione faktu istnienia i wysokości dochodzonej w niniejszym postępowaniu wierzytelności, podczas gdy fakty te nie są dostatecznie potwierdzone zebraniem w sprawie materiałem dowodowym;
3. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385(1) kc – 385(3) kc o niedozwolonych postanowieniach umownych poprzez:

- błędne uznanie, że nie zachodzą żadne wątpliwości w zakresie podstaw ukształtowania zapisów odnośnie opłaty (...) oraz prowizji w zawartej przez pozwaną z powodem umowy, podczas gdy zarówno podstawy jej naliczenia jak i wysokość wynikające z zawartej przez pozwanego umowy budzą zastrzeżenia;

4. rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385 (1) § 1 kc poprzez jego nieuwzględnienie, podczas gdy postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy;

5. rażąco naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wskazanie, że pozwana nie zdołała wykazać zastosowania niedozwolonych klauzul umownych.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez oddalenie powództwa, co do kwoty 3.861 zł oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym również za instancję odwoławczą, a także kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy. Inaczej natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego należało ocenić postanowienie umowne dotyczące opłaty za usługę (...).

Zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie są trafne. Skarżąca kwestionuje w istocie sposób interpretacji postanowień umownych a nie dokonane ustalenia faktyczne czy też przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów.

Częściowo zasadny jest natomiast zarzut naruszenia art. 385 (1) kc w zakresie dotyczącym ceny za usługę (...). Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustawa za nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy, nakazuje traktować te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Nie może być wątpliwości, że pozwana w sprawie jest konsumentem, który zawarł umowę pożyczki z przedsiębiorcą prowadzącym działalność w tym zakresie. Nie budzi również wątpliwości, że postanowienia dotyczące opłaty za (...) nie dotyczą głównych świadczeń stron. Nie może podlegać również dyskusji, iż postanowienia umowne dotyczące opłaty za (...) nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwaną. Są one częścią standardowej umowy, którą powód stosuje do wszystkich klientów. W ocenie Sądu Okręgowego zapis umowny określający cenę za usługę (...) na kwotę 600 zł jest rażąco niekorzystny dla konsumenta albowiem nie daje realnych korzyści odpowiadających wartości tej ceny. Koszt przesunięcia dwóch rat jest praktycznie równy tym ratom (284 zł – miesięczna rata). Również koszt SMS nie uzasadnia pobrania kwoty 600 zł.

Sąd Okręgowy podzielił twierdzenia skarżącej, iż postanowienie umowne w zakresie opłaty za „Twój pakiet” nie wiąże pozwanej. Tym samym należy przyjąć iż faktycznie pozwana miała spłacić kwotę niższą o 600 zł niż przewidywała to umowa.

W następstwie powyższych rozważań Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w sposób szczegółowo opisany w pkt. I 1) na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Powyżej przedstawiony stan rzeczy implikował zmianę akcesoryjnego rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. O kosztach tych orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. uwzględniając to, że powód przegrał proces w 9%. Sąd Okręgowy miał na uwadze to, że częściowo koszty procesu zostały rozliczone w nakazie zapłaty, który w tym zakresie podlegał utrzymaniu w mocy. Dlatego też zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 251,97 złotych tytułem różnicy pomiędzy kosztami należnymi a zasądzonymi w nakazie.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast argumentacji pozwanej dotyczącej bezskuteczności postanowień umownych w zakresie opłaty prowizyjnej od umowy pożyczki w kwocie 3261 zł. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje stanowisko Sądu Rejonowego co do konieczności oceny tych postanowień umownych przez pryzmat art. 36a ust.1 oraz art. 2 ustawy dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 126, poz. 715 z późn. zm.).

W badanej umowie wartości opłaty prowizyjnej zostały jasno określone w umowie pożyczki i są zgodne z wyżej powołaną regulacją. Brak jest zatem podstaw do ich badania pod kątem abuzywności.

Z powyższych względów w pozostałej części apelacja pozwanej podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.